



TYGODNIK SALWATORSKI

21.01.96 r. • BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "ŹRÓDŁO" • Nr 3(57) • Rok 3

Księża naszej parafii

PENITENCJARZ SALWATORSKI

W końcu sierpnia dowiedzieliśmy się z parafialnych ogłoszeń, że oto właśnie witamy w naszej parafii nowego penitencjarza, którym jest ks. Mirosław Cukier. Minęło parę miesięcy - ilu z nas potrafi rozpoznać twarz ks. Mirosława, idącego "w cywilu" naszymi ulicami? Ilu z nas spotkało Go naprawdę? Niewielu. Dzieci na Jego widok nie szepczą rodzicom do ucha: "to jest nasz ksiądz" - bo ich nie uczy religii. Zasadniczo nie widzimy Go też przy ołtarzu, nie słuchamy Jego kazań - chyba, że jesteśmy stałymi bywalcami Mszy św. o 11.15 w kościółku Najśw. Salwatora.

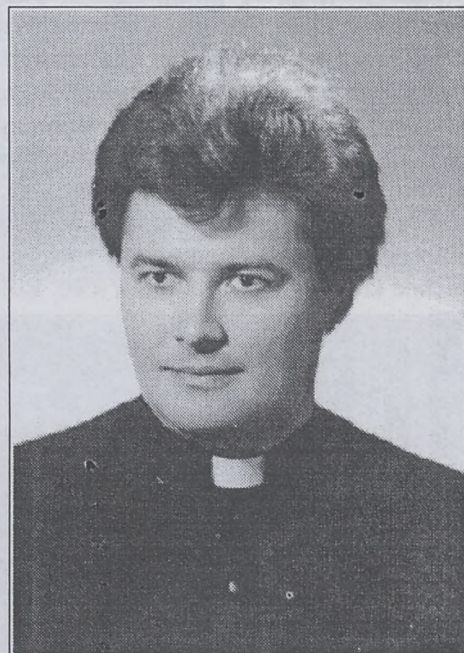
Ks. Mirosław bowiem jest związany z naszą parafią inaczej. Jego praca jest bardzo niewdzięczna i nieefektywna - penitencjarz. Poznaje nas od tej najtrudniejszej strony: zza kratki konfesjonału. I nie wszystkich. Część z nas ma przecież swoich stałych spowiedników poza parafią, część z nas nigdy nie korzysta z konfesjonału parafialnego z trochę mniej szlachetnych pobudek... A wszyscy - szepczemy ból swojego grzechu w kratki konfesjonału z nadzieją, że już nigdy do tego nie wrócimy. I nie zawsze mamy ochotę na bliższą znajomość z tym, który jest świadkiem naszych słabości, naszych zdrad, naszej obojętności. Niewdzięczna to praca, a jakąż odpowiedzialną... Jak wiele tutaj zależy od kapłana... Boimy się konfesjonału. Jest w nas naturalny lęk przed odkrywaniem swoich czułych miejsc. Klękamy bezbronni: bez maski, bez murów obronnych - i tak łatwo nas wtedy zranić. Ileż trzeba delikatności, wyrozumiałości, cierpliwości i miłości, by "nie złamać trzeci-

ny nadłamaney", a przecież nie udawać, że nic się nie stało. Nazwać grzech po imieniu, a nie odrzucić. I słuchać, słuchać, słuchać...

To jest praca każdego kapłana, ale w naszej parafii jest to w szczególności praca ks. Mirosława, który w 1995 roku został mianowany penitencjarzem (spowiednikiem) przy par. Najśw. Salwatora. Nim spotkamy Go osobiście - może parę dat... Ks. Mirosław jest krakowianinem. Urodził się w 1962 roku, a Jego rodzinną parafią jest par. św. Wojciecha na os. Bronowickim. Święcenia kapłańskie przyjął 19 maja 1990 r. i rozpoczął swą pracę kapłańską w par. św. Marii Magdaleny w Rabce, zajmując się przede wszystkim młodzieżą.

Od 1993 roku przez dwa lata był wikariuszem w par. Przemienienia Pańskiego w Libiążu, gdzie uczył dzieci. Ważnym doświadczeniem z tego okresu - jak podkreśla ks. Mirosław - była praca duszpasterska w Oazie Rodzin (u nas Oazy Rodzin nigdy nie było, a szkoda...). W sierpniu 1995 r zamieszkał w naszej parafii... Ks. Mirosława interesuje sport, szczególnie piłka nożna, lubi słuchać muzyki, chętnie podróżuje. Oczywiście, jeśli znajdzie na to czas, bo obecnie ze swoich zainteresowań wybrał jedno, któremu poświęca wiele godzin dziennie: studiuje historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W kościele ss. Norbertanek można ks. Mirosława zastać w konfesjonale codziennie w godz. 7.40-8.30, a w niedzielę 10.00-11.00 i 12.00-12.30. Czeka tam również na nas przy spowiedziach pierwszopiątkowych, przedświątecznych i rekolekcyjnych,



a Mszę św. odprawia codziennie o 7.15. Natomiast w niedzielę zaprasza wszystkich do kościółka Najśw. Salwatora na Mszę św. o 11.15. Mogę tylko dodać, że niektórzy przychodzą tam właśnie po to, by posłuchać Jego kazań. Prostych słów o Bogu i człowieku, który - zagubiony w świecie - nie zawsze wie, jak uporządkować swoje życie...

...Niedzielne przedpołudnie. Oczekując na Mszę św. w kościółku Najśw. Salwatora, niektórzy skracają sobie czas, zaglądając do okien niedawno odrestaurowanej "chatki grabarza". O "chatce" będziemy jeszcze w Tygodniku pisać. Ale trzeba wiedzieć, że za tymi drzwiami mieszka, uczy się i modli nasz nowy penitencjarz, ks. Mirosław Cukier. Życzymy Mu, by czuł się między nami dobrze. Życzymy owocnych studiów. I prosimy o cierpliwą miłość, gdy po raz setny będziemy w kratki konfesjonału szeptać, że już nigdy więcej...

Szczęść Boże!

Bogumiła Szewczyk

Duszpasterstwo artystów

W teologii pastoralnej mówi się o różnych formach duszpasterstwa. Jest duszpasterstwo tzw. masowe, prowadzone dla szerokich rzesz wiernych (na przykład w niedziele, na Mszach św., w czasie misji, rekolekcji), jest duszpasterstwo stanowe: dla rodziców, kobiet, mężczyzn, młodzieży, dzieci, jest duszpasterstwo specjalne dla osób niepełnosprawnych, jest też duszpasterstwo specjalistyczne dla różnych grup zawodowych. Duszpasterstwo Środowisk Twórczych - z ramienia Konferencji Plenarnej Episkopatu przewodniczy mu Krajowy Duszpasterz ks. prałat Wiesław Niewęgółski z Warszawy. Duszpasterskie ośrodki znajdują się w większych skupiskach życia kultury jak: Warszawa, Łódź, Poznań, Katowice, Wrocław, Szczecin, Tarnów, Kraków i in. Mówiąc o duszpasterstwie twórców, mamy na myśli artystów teatru czyli aktorów, muzyków, śpiewaków, kompozytorów, dramaturgów, poetów, pisarzy, plastyków to jest: malarzy, grafików, rzeźbiarzy, architektów wnętrz, konserwatorów sztuki i innych specjalności, np. filmu czy telewizji.

Bez artystów nie można sobie wyobrazić życia, dzięki nim słuchamy muzykę, śpiew, oglądamy sztuki teatralne, mamy piękne kościoły, witraże, malarstwo. Rola artystów w naszym



Oplątek artystów u ks. Kardynała.

życiu jest ogromna, dają nam tak dużo przeżyć estetycznych, wzruszeń, radości, przecież przez sztukę dokonuje się wychowanie człowieka również w dziedzinie życia religijnego. Dzięki malarzom utrwały się przez wieki prawdy religijne - choćby wspomnieć tak zwaną Biblię Pauperum - to jest przedstawienie w malarstwie prawd wiary dla prostego ludu, nie umiającego czytać czy pieśni religijnych dla podtrzymania wiary.

Niezwykle ważną rzeczą jest, by artysta zdobył solidną formację religijną, by przekazywał w swej twórczości dobro, prawdę i piękno. To co jest wartością przeżytą przez dramaturga, malarza, kompozytora, reżysera znajdzie potem wyraz w jego przekazie artystycznym.

W związku z osławionym filmem "Książ" była dyskusja telewizyjna, w czasie której jeden z redaktorów powiedział, że Kościół nie ma twórców, którzy potrafiliby w sposób artystyczny przedstawić wartości chrześcijańskie... Nie sądzę, żeby to była prawda, gdyż nie tylko w przeszłości powstawały największe dzieła sztuki właśnie z inspiracji religii lecz i dzisiaj nie brak wspaniałych artystów, którzy w różnych dyscyplinach sztuk pięknych tworzą arcydzieła - tylko może za mało są eksponowane, jak na przykład twórczość kompozytora Góreckiego czy Łuciuka. Ostatnio Krakowianie mieli sposobność obejrzeć w Pałacu Sztuki wystawę pod tytułem: VI Krakowskie

Triennale Rzeźby Religijnej, na której zgromadziliśmy z p. Dzielińską parset eksponatów - ponad stu twórców - z zakresu rzeźby, medalierstwa, witraży, projektów kościołów i malarstwa, które świadczą, że wartości religijne wciąż są żywe, a ich ekspresja artystyczna jest chętnie odbierana.

Artyści chcą tworzyć coś szlachetnego i wielkiego, w czym mogliby zamknąć swą duszę. Kontakt z duszpasterstwem pozwala im odnaleźć się wobec siebie i Boga. Taka jest rola duszpasterstwa. Jest też pewien wachlarz propozycji. Minimum, to udział w rekolekcjach dla artystów, które tradycyjnie urządzone są w kościele św. Krzyża w Krakowie, który znajduje się tuż przy Teatrze Słowackiego. Rekolekcje odbywają się w poniedziałek, wtorek i środę Wielkiego Tygodnia zawsze o godz. 17, aby artyści mogli zdążyć na spektakle, w których występują. Zapraszam najlepszych rekolekjonistów, przeważnie wykładowców z Papieskiej Akademii Teologicznej. - W najbliższym roku obiecał mi poprowadzić rekolekcje ks. Kazimierz Orzechowski, dawny aktor w Krakowie potem w Warszawie. Urządzam też kwartalne dni skupienia dla artystów, które ostatnio odbywają się w kaplicy Archidiecezjalnego Muzeum przy ul. Kanoniczej 23, którą zawsze udostępnia nam Ks. dyr. Nowobilski. Po Mszy św. z homilią, ewentualnie z referatem, zbieramy się na wspólną agapę, w czasie której artyści mówią o swoich problemach, osiągnięciach, recytują swoje wiersze, pogłębiają więzy przyjaźni. Popularną formą duszpasterstwa staje się coraz liczniejszy udział artystów w pielgrzymkach. Każdego roku w drugą sobotę miesiąca października spotykają się twórcy na Jasnej Górze. Odprawiają Drogę Krzyżową na Wałach, uczestniczą we Mszy św., potem spotykają się w sali Jana Pawła II, gdzie słuchają referatu na aktualny temat. Jest również przygotowany zawsze program artystyczny. Każdego roku przez inny ośrodek. W tym roku przypadła kolej na Kraków. Wystąpili artyści sceny Eliot, którzy wystawili utwór pod tytułem "De Maria nunquam satis" to znaczy "O Maryi nigdy dosyć" w pieśniach i strojach barokowych z instrumentami z tejże epoki opowiedzieli życie Matki Najświętszej tak pięknie, że wszyscy artyści byli głęboko wzruszeni - dali nam prawdziwe przeżycie religijne.

Co roku w okresie Bożego Narodzenia zbieramy się na tak zwany "Oplątek Artystów" w rezydencji Arcybiskupa Krakowskiego. Początkowo w latach siedemdziesiątych gromadzili się artyści, do których skierowywałem zaproszenia, wiedząc, że nie będą się bali przyjść mimo reżimu komunistycznego.



Uczestnicy oplątku u ks. Kardynała oklaskują występy artystów.



Występy artystów w naszym kościele.

W czasie stanu wojennego artyści garnęli się bardzo pod skrzydła Kościoła. Tu znajdowali oparcie. Znana jest patriotyczna postawa artystów w tym czasie. Artyści detestowali stan wojenny w sposób bohaterski. Nie występowali w Telewizji, nie wystawiali w pawilonach wystawowych swych obrazów. Przypominam sobie, że przygotowaliśmy już wystawę malarstwa w Pałacu Sztuki. Wszystkie obrazy były już przyniesione i porozstawiane, komisja dokonała przeglądu i wyboru prac. Tymczasem ogłoszony został stan wojenny. Artyści na znak protestu zrezygnowali z wystawienia swych prac na ogłoszonej już wystawie i wycofali obrazy. Cierpieli biedę, ale protestowali.

Artyści okazywali się solidarni. Organizowali sobie pomoc. Rozdzielali dary z zachodu, niosąc z nimi pociechę i nadzieję na przetrwanie. Szczególnie podziwiałem w tym czasie aktywność charytatywną p.Cebulskiego i p.Janotki. Artyści w Kościele znaleźli sprzymierzeńca. Kościół, widząc potrzebę artystów do przekazywania treści religijno-patriotycznych uprzyściplenił im swe pomieszczenia, gdzie mogli urządzać swe wystawy i tak w kościele Najśw.Salwatora było Pierwsze Krakowskie Biennale Rzeźby Religijnej, a w wielu parafiach i kościołach szczególnie u Ojców Karmielitów na Piasku, u św.Szczepana, Sióstr Duchaczek, Ojców Pijarów, Saletynów, u św.Józefa na Podgórzu, na Salwatorze występowali artyści słowa: p.Danuta Michałowska, p.Olszewska, p.Polony, p.Jurasz, p.Malak, p.Przybylska, p.Wojciechowska, p.Szybowski, p.Adamski i tylu innych. Żywię dla nich głęboki szacunek - okazali się wielkimi. Okazali odwagę i poświęcenie! Pamiętam, że po moim powrocie z inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II zawiadomiłem artystów, że chciałbym podzielić się z nimi moimi wrażeniami. Przyszło około stu osób, ale, co chciałbym podkreślić, przyszedł cały senat Wyższej Szkoły Muzycznej - wprost po zakończeniu obrad! Wieczór był wspaniały! Recytacje przepowiedni o polskim papieżu, wspomnienia z opłatków u Ks.Kardynała Wojtyły, refleksje artystów i moje. Mam nagranie z tego spotkania.

A potem...urządziłem pielgrzymkę do Rzymu z artystami Krakowa. Wyjazd nastąpił dzień po zamachu na Ojca św. Na Placu św.Piotra w Rzymie 20 maja w środę o godz.17 zamiast audiencji generalnej z Papieżem, modlitwy o Jego powrót do zdrowia. Zebrani biskupi, księża i wierni z Polski utworzyli koło. Odmówiliśmy cząstkę różańca. Potem artyści krakowscy recytowali wiersze przygotowane dla Ojca Św., śpiewaczka wykonała pieśń dla Papieża, malarze złożyli na kamieniach

przywiezione dla Niego obrazy... a ukochany Ojciec Święty zmagął się z bólami w klinice Gemelli. Wszyscy byli wzruszeni, wielu ocierało łzy...

Ach ci kochani artyści, ileż serca!

I jeszcze coś: W czasie rekolekcji wielkopostnych dla artystów ks.prał.Turek poprosił uczestników, by dzisiaj lub jutro uczynili coś, co kosztowałyby każdego jak najwięcej, by było to wielkim trudem, wielką ofiarą. Naprzeciw siebie w stallach siedziały w futrach dwie gwiazdy teatru, filmu i telewizji. Całe życie rywalizowały z sobą o rolę, oklaski, sławę. W tej chwili obydwie, każda z nich pomyślała: po Mszy św. ucałuję "ją". I rzeczywiście, kiedy ksiądz odchodził od ołtarza, wyszły ze stall i padły sobie w objęcia, ucałowały się płacząc. Już były przyjaciółkami! Dały przykład chrześcijańskiej miłości i życzliwości!

Ks. Prałat Jerzy Bryła

Z NIEDZIELNEJ EWANGELII...

"...Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie..."

(Mt 4,17)

Ale to nie do ciebie wezwanie. Jesteś wierzący... Wszystko przyjmujesz bez zastrzeżeń. Nie masz wątpliwości. Nie masz problemów. Nie masz nawet żadnych pytań... A w drodze do konfesjonału zauważasz, że i grzechów chyba też nie masz...

"...Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie..."

Ale to nie do ciebie wezwanie. Jesteś wierzący... Nawet nie musisz słuchać kazań - wszystko wiesz. Zresztą księża to tak w kółko to samo. Do znudzenia... Tyle lat...

"...Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie..."

Ale to nie do ciebie wezwanie. Jesteś wierzący... Aż ktoś zapuka do drzwi i zostawi broszurkę. Za darmo. I nagle już nie wiesz co przedtem wiedziałeś. Nie wiesz jak to było, to "do znudzenia". Nie pamiętasz o czym było to "w kółko to samo". I podziwiasz, że oni wszystko wiedzą, wszystko wytłumaczą. Ci z broszurką... A może nawet pomyślałeś...nie, pewnie nie pomyślałeś...

"...Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie..."

Ale to nie do ciebie wezwanie. Dopókiś taki-aż wierzący. Dopókiś taki bezproblemowy. Dopókiś taki bezgrzeszny. Dopóki Bóg ci w życiu nie przeszkadza. Dopóki wszystko wiesz...

To nie do ciebie wezwanie. To wezwanie do tych, którzy chcą żyć. Którzy żyją...

"...a oni natychmiast zostawili łódź i poszli za Nim..."

Teresa

Tydzień modlitw o jedność chrześcijan

Druga niedziela po Uroczystości Objawienia Pańskiego została ustanowiona "niedziela ekumeniczną" - modłów o zjednoczenie chrześcijan. Rozpoczyna ona tydzień spotkań ekumenicznych połączonych z modlitwą (por. UUS 24), która stanowi centrum i szczyt (kulminację) jedności - modlitewnej, jedności - rozłączonych braci i sióstr.

Na modlitwie, w modlitewnej wspólnocie, wszyscy odnajdują ewangeliczną prawdę słów zawartych w Ewangelii wg. św. Mateusza: "Jeden jest Ojciec wasz" (Mt 23,9), "jeden jest wasz nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście" (Mt 23,8). Tę prawdę odsłania modlitwa ekumeniczna rozłączonych, którzy zebrani na niej - jak uczy Sobór Watykański II - "łączą się w Chrystusie, Jemu zawierając przyszłość swojego zjednoczenia i komunii" (por. UUS 26; KDK 24).

Problem rozłamów w Kościele sięga jego początków i przewija się w ciągu całej jego historii. Na każde odstępstwo złożyło się wiele przyczyn, a odłączenie jest tylko ich wypadkową i stanowi ostateczną konsekwencję podziałów.

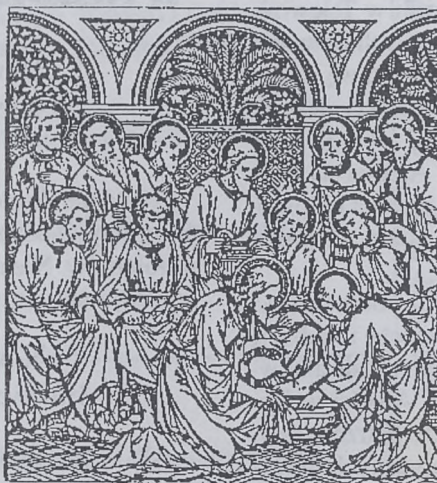
Jednak mimo poważnych kryzysów jakie wstrząsały Kościołem, brakiem wierności jego sług oraz błędów, z jakimi stykali się w ciągu dwóch tysięcy lat istnienia i nadal stykają się jego członkowie, święty Kościół katolicki ciągle był i jest zachowany w nieprzerwalnej jedności (por. UUS 11).

Soborowy dekret o ekumenizmie "Unitatis redintegratio" dostrzega winy ludzi tak po jednej, jak i po drugiej stronie (DE 15). Podkreśla również, iż owych win nie można przypisać wyłącznie innym. Komunia, łącząca Kościół katolicki z innymi Kościołami i Wspólnotami jest nienaruszalna. Jest ona trwałą, choć jak uczy Sobór - związkiem, więzią opatrzoną pieczęcią Ducha Świętego (UUS 11).

Święty Jan Apostoł i Ewangelista na kartach Ewangelii, opisując modlitwę arcykapłańską Chrystusa, odnotował: "Ut omnes unum sint..." (J 17,21) - aby wszyscy byli jedno; stanowili jedną wspólnotę - communio. Jedność, to główny element, wokół którego skupia i rozwija się cała ziemská działalność Zbawiciela. Stanowi ona również podstawowy pierwiastek Wspólnoty Apostolskiej - Starożytnego Kościoła pierwszych chrześcijan. W jedności znajduje wyraz całą głębia Bożej "agape" - miłości Ofiary, bezinteresownej Bożej miłości. Jed-

ność tworzona jest poprzez "więzy wyznania wiary, sakramentów i komunii" (KDK 14).

Komunia - łac. "communio" - to zespolenie wszystkich osób: Trójjedynego Boga i całego Ludu Bożego - Kościoła. "Wierni stanowią jedno ponieważ w Duchu trwają w Komunii Syna, a w Nim zaś w Jego Komunii z Ojcem" (UUS 9), mają współuczestnictwo z Bogiem. Komunia jest objawieniem się Bożej łaski, dzięki której czyni On wszystkie swoje dzieci uczestnikami swojego życia wiecznego, a więc "własnej komunii" (UUS 9). Wiara w Chrystusa zawiera w sobie pragnienie jedności, tzn. pragnienie Kościoła, pragnienie komunii łaski (por. UUS 9). Komunia, to jedność członków Kościoła z Bogiem, dzięki Jego łasce.



Duch Święty posługuje się całym Kościołem Chrystusowym, a w nim Kościołami i Wspólnotami odłączonymi, jako środkami zbawienia. Jako katolicy, mimo przekonania o wielu ich brakach, nie możemy nie podjąć problematyki ekumenizmu w duchu naszej wiary.

Papieska encyklika "Ut unum sint", ogłoszona 30 maja br. - jako pierwszy papieski dokument, wydany od czasów zakończenia Soboru Watykańskiego II - podejmuje problematykę jedności wśród wyznawców Chrystusa, ukazuje przebyta drogę oraz dzisiejszą sytuację ekumenizmu i potrzeby jego dalszego rozwoju.

Tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan jest obchodzony pod hasłem słów zawartych w Księdze Apokalipsy św. Jana, a pochodzących z siódmego listu Apokalipsy, skierowanego do Kościoła w Laodycei: "Oto stoję u drzwi twoich i kołaczę" (Ap 3, 20). Apostoł wzywa oziębłych i obojętnych Laodycejców do nawrócenia, wierności przy-

kazaniom i Ewangelii, do miłości i gorliwości w wyznawaniu wiary. Czas jest krótki. U drzwi staje Chrystus i puka do naszych serc.

Ekumeniczne nabożeństwo Słowa Bożego składa się z czterech części:

1. Część pierwsza - otwarcie nabożeństwa: "oto stoję u drzwi..." - ukazuje obecność Chrystusa w naszym życiu, pośród nas.

2. Część druga - czytanie i rozważanie Słowa Bożego: "... i kołaczę". Pan puka do naszych serc, wzywając do pokoju i jedności w pełnej komunii. Otwórzmy je i przyjmijmy słowo, kierowane do nas przez Niego.

3. Część trzecia - dzielenie się już posiadaną jednością: "Kto posłyszy mój głos i drzwi otworzy" - składa się ze wspólnie odmówionego wyznania wiary, przekazania sobie znaku pokoju, kolekty oraz wstawienniczej modlitwy wiernych. Stanowi ona naszą odpowiedź Chrystusowi, który natarczywie kołacza do naszych dusz.

4. Część czwarta - oczekiwanie pełnej komunii: "... wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną". Odmawia się lub śpiewa Modlitwę Pańską. Następnie celebrians (lub celebriansi) wspólnie udzielają błogosławieństwa.

Podczas każdej z tych części wykonuje się śpiewy liturgiczne (np. kolędy, czy inne pieśni).

"Panie Jezu (...) dozwól nam uczciwie rozpoznać i odważnie odrzucić wzajemną obojętność, nieufność, a nawet wrogość. (...) W Tobie, który jesteś Doskonałą Miłością, daj nam znaleźć drogę prowadzącą do jedności w posłuszeństwie Twojej miłości i prawdzie" (z modlitwy o zjednoczenie chrześcijan).

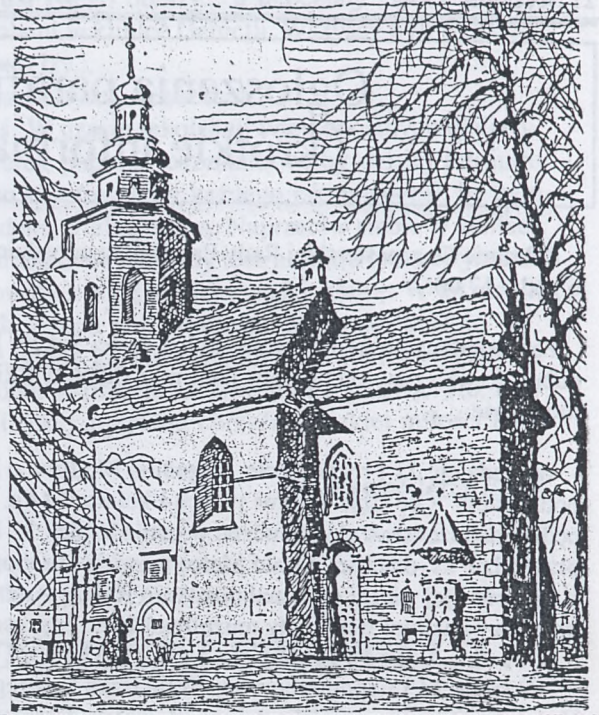
W naszym kościele 22 stycznia o godz. 17.00 będzie celebrowane nabożeństwo ekumeniczne. Wraz z braćmi z Kościoła prawosławnego będziemy modlić się o zjednoczenie chrześcijaństwa. Chór parafii prawosławnej wykona śpiew pieśni cerkiewnych, które ubogacą liturgię tego nabożeństwa.

Już po raz kolejny, podczas tego nabożeństwa, będzie z nami się modlił przedstawiciel religii muzułmańskiej Książę Al Sofi Chan Ardabili. Machometanizm, choć uznaje Jezusa Chrystusa jako jednego z proroków, a Maryję za jedną ze świętych kobiet, nie jest religią chrześcijańską.

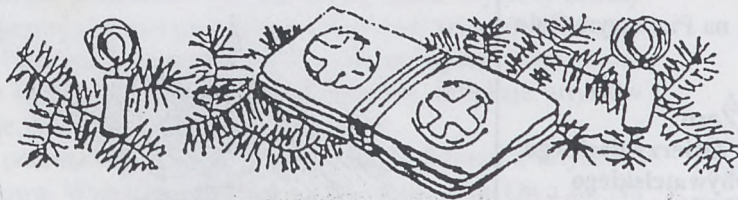
Krzysztof Biros

Pasterka Duszpasterstwa Artystów

Mimo, iż okres Bożego Narodzenia już się zakończył uroczystościami Trzech Króli, to warto jeszcze na chwilę zatrzymać się przy dniu wigilijnym, a szczególnie przy pasterce. Otóż w kościele św. Krzyża, będącego siedzibą Duszpasterstwa Środowisk Twórczych (którego opiekunem jest ks. prałat J. Bryła) odbyła się bardzo uroczysta pasterka, odprawiona przez ks. dra J. Klisia z udziałem T. Szybowskiego, czytającego teksty liturgiczne. Msza św. zakończono łamaniem opłatka i życzeniami, w czym brali udział wszyscy obecni. Między godz. 23.30 a 24.00 zespół trębaczy przed wejściem do kościoła, podczas obfitego - jakby z woli Opatrzności - opadu śniegu, grał kolędy polskie i austriackie, co stanowiło dodatkową zachętę dla mieszkańców okolic Placu Św. Ducha do przyścia na pasterkę. Zdjęcie przedstawia koncertujących muzyków na tle fasady kościoła św. Krzyża.



Andrzej Błaszkiwicz



Salwator

*Andrzejowi i Adamowi
Panczakiewiczom*

Jest taki skrawek ziemi
tu - na Salwatorze

I póki żyję, pieczy nad nim
nie oddam nikomu

Tu nasze serca zgodnie razem się schylają
Wśród światel nad tą Resztką
ze wspólnego Domu

Tu kwiaty są na wiosnę i ptaki śpiewają
Kwitnie jesion i grusza - i trawa zielona
Przyzywam Ich Najdroższych - co nas wciąż kochają

W modlitwy wplatał swoje
i Wasze imiona.

Nie zostaliśmy sami - ich dusze nas strzegą
Zbierają nas na Wilię - serce nasze słyszy
Razem z nami śpiewają - choć ich nie czujemy
I "Lulajże Jezuniu" i "Wśród Nocnej Ciszy"

Jesteśmy coraz starsi - od siebie daleko
trudno wciąż listy pisać, rozmawiać swobodnie

Lecz Oni nas czekają. Będziemy znów razem
Bawić się razem z Nimi
na wakacjach w Grodnie...

Iwa Korsak-Sabuda

(grudzień 1994 r.)

W następnym numerze *Tygodnika Salwatorskiego* rozpoczniemy cykl artykułów Haliny Cieślińskiej - Brzeskiej na temat roli sztuki w naszym życiu, przedstawimy reportaż o naszym redakcyjnym opłatku i opublikujemy zdjęcie i aktualny skład Rady naszej Dzielnicy VII.

Redakcja

Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

Zebranie Duszpasterskiej Rady Parafialnej odbędzie się w niedzielę 21 stycznia o godz. 17.00.

* * *

Zapowiadany na 21 I koncert kolęd dzieci Szkoły Podstawowej nr 31 nie odbędzie się z powodu choroby pani mgr Elżbiety Ekiert, którą polecamy modlitwie.

* * *

W niedzielę 21 I rozpoczęcie Tygodnia Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan pod hasłem "Oto stoję u drzwi twoich i kołaczę" (Ap. 3, 20). W naszym kościele będzie nabożeństwo ekumeniczne w poniedziałek 22 I o godz. 17.00, na które przybędzie ks. dziekan Witold Maksymowicz - proboszcz parafii prawosławnej w Krakowie i jej wierni oraz mahometanin Książę Andrzej Al-Sofi-Chan-Ardabili z przedstawicielami wspólnoty muzułmańskiej. Zapraszamy na wspólną modlitwę.

* * *

W środę 24 I wspomnienie św. Franciszka Salezego, Biskupa i Doktora Kościoła. Odpust u SS. Wizytek na ul. Krowoderskiej z Mszą Ks. Kardynała o godz. 18.00

* * *

W czwartek 25 I Uroczystość Nawrócenia św. Pawła Apostoła. Odpust u XX. Misjonarzy na ul. Stradom 4.

* * *

W piątek 26 I wspomnienie świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa - uczniów św. Pawła.

Bal na Zwierzyńcu

Zwierzyniecki Komitet Obywatelski zaprasza wszystkich obywateli Półwsia i Zwierzyńca na Pierwszy Bal Zwierzyniecki, który odbędzie się dnia 10 lutego w salach Miastoprojektu przy ulicy Kraszewskiego 36. Początek balu o godzinie 19.00. Dochód z balu przeznaczony zostanie na potrzeby sierocińca, który znajduje się przy ulicy Emaus w pobliżu skrzyżowania z ulicą Przegon. Sierociniec ten znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Jego mieszkańcy cierpią prawdziwy niedostatek. Wspomóżmy mieszkające tam dzieci, uczestnicząc przy tym w miłej zabawie karnawałowej, inaugurując zarazem nową zwierzyniecką tradycję wspólnych zabaw w karnawale.

Bilety w cenie 25 złotych od osoby można nabyć w księgarni "Prym" przy ulicy Senatorskiej 21 w godzinach 16.00 do 18.00.

W programie m.in. pokaz mody organizowany przez Zespół Szkół Odzieżowych z ulicy Syrokomli, występy kapeli "Andrusy" Pana Aleksandra Kobylińskiego, aukcja gobelinów i innych wyrobów uczennic ze Szkoły Odzieżowej.

Zaproszenia - informacje o balu można otrzymać również w księgarni "Prym" oraz w siedzibie Rady Dzielnic przy ulicy Senatorskiej 15.

Szanowni Państwo! 10 lutego cały Zwierzyniec spotyka się na Pierwszym Balu Zwierzynieckim.

Krzysztof Żero
Przewodniczący Zwierzynieckiego
Komitetu Obywatelskiego

KRAKOWSKA KOŁĘDA

Spotkamy znowu się na Rynku
wiedzeni betlejemską gwiazdą
czy pod Adamem, czy też pod choinką
nowinę głosić naszemu miastu:
Chrystus narodził się
Chrystus narodził się!

A w Rynku stoi Kościół-Szopka
a z niej hejnał w cztery światła strony
jak i z Wawelu wielkie dzwony
iż w szopce Chrystus nowonarodzony
dzisiaj obwieszcza nam
dzisiaj obwieszcza nam!

Sukiennice śniegiem posypane
dziś wielkim tortem są
Biegnę przez miasto zimą cukrowane
Stradomiem, Grodzką, Szewską lub
Sławkowską
w północ przywitać Go
w północ przywitać Go!

Kraków wydaje dziś przyjęcie
szronem osładza, lodem lukruje
śniegiem cukrem-pudrem osłodzona szadz
w Szopce Mariackiej leży Dziecięcie
ukłęknać przed Nim czas
ukłęknać przed Nim czas!

Krystyna Jezierska

W niedzielę 28 I składka przeznaczona będzie na "Katolicką Telewizję Niepokalanów", której istnienie jest bardzo potrzebne w naszej Ojczyźnie.

* * *

W niedzielę 21 I Siostry Klaryski z Elbląga rozprowadzać będą "cegiełki" na budowę kościoła w tym mieście.

* * *

Przy stoliku w kruchcie naszego kościoła można nabyć poślacane łańcuszki w cenie 1 zł. (10.000 starych zł.)



W nocy z soboty na niedzielę 14 stycznia na naszym Cmentarzu Salwatorskim dokonano przestępstwa i profanacji 153 grobów. O tym pożałowania godnym wypadku napiszemy szerzej w jednym z następnych numerów "Tygodnika Salwatorskiego"

Ł.S.